

## **SFAŁSZOWANY PODPIS NA WEKSLU**

Pan Edward G. i Pani Grażyna W. będący wspólnikami i członkami zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością działającą pod firmą „BG” zaciągnęli w imieniu spółki z przeznaczeniem na finansowanie bieżącej działalności gospodarczej kredyt bankowy w wysokości 450 tys. zł.

W umowie kredytowej bank zabezpieczył swą wierzytelność wekslem in blanco, który został podpisany przez Edwarda G. jako prezesa spółki „BG” oraz poręczony przez drugiego członka zarządu Grażynę W. Deklaracji wekslowej dla określenia warunków wypełnienia weksla in blanco nie sporządzono. Spółka „BG” nie wywiązywała się z umowy kredytowej, więc bank wypowiedział umowę kredytową i wezwał spółkę do spłaty zadłużenia, wypełnił posiadany weksel in blanco, na którym, na przedniej stronie tego weksla, widniał podpis „Edward G.” jako podpis wystawcy, nieskreślony jednak jego ręką (bez wskazania, iż Edward G. działał w imieniu spółki „BG”), a na odwrocie podpis „Grażyna W.”, ze sporządzoną przez inną osobę adnotacją wskazującą na udzielenie poręczenia.

Bank pozwał Edwarda G. i Grażynę W., żądając zasądzenia kwoty niespłaconego kredytu wraz z odsetkami. Edward G. i Grażyna W. zwrócili się z pytaniem, czy w opisanej sytuacji - tj. gdy podpis Edwarda G. na wekslu został sfałszowany, a podpis Grażyny W. złożony przez nią na odwrocie weksla został uzupełniony notatką sporządzoną przez inną osobę, z treści której wynikało, że Pani Grażyna W. udzieliła poręczenia wekslowego za wystawcę – można uznać ten weksel za nieważny i czy można uchylić się od zobowiązań wekslowych wynikających z jego treści ?

Zgodnie z art. 32 ust. 2 ustawy z 28 kwietnia 1936 Prawo Wekslowe (Dz.U. Nr 37, poz. 282), zobowiązanie poręczyciela jest ważne, choćby zobowiązanie, za które poręcza, było nieważne z jakiegokolwiek przyczyny z wyjątkiem wady formalnej. Wada formalna, o której mowa w art. 32 ust. 2 Prawa Wekslowego, nie wystąpiła w opisywanym przypadku, gdyż zachodzi ona tylko w przypadku braku zachowania formy nieodzownej dla powstania zobowiązania wekslowego. Wadliwości weksla – takie jak sfałszowanie podpisu wystawcy weksla lub np. brak zdolności prawnej lub zdolności do czynności prawnych tegoż wystawcy weksla - powodujące, że zobowiązanie wystawcy weksla nie powstaje, nie pozbawiają, zgodnie z zasadą samodzielności zobowiązań wekslowych wyrażoną w art. 7 Prawa Wekslowego, ważności oświadczenia woli poręczyciela.

Sąd Najwyższy już w wyroku z 2 grudnia 1927 C.252/27 stwierdził, że „okoliczność, że podpis wystawcy na wekslu jest podrobiony, nie czyni weksla

nieważnym, bo ważność weksla ocenia się ze stanowiska art. 1 i 2 prawa wekslowego, a skoro na wekslu istnieje podpis wystawcy, choćby podrobiony, to nie można go uważać za nieistniejący”. Podobny skutek wywołuje podpisanie weksla przez osobę nieuprawnioną. Nie wynika z tego wniosek, że osoba której podpis podrobiono musi zapłacić za ten weksel, gdyż w takim przypadku winna w procesie podnieść zarzut sfalszowania jej podpisu, który odpowiednio udowodniony, uchroni ją od konieczności zapłacenia za ten weksel.

Stanowisko Sądu Najwyższego pozornie może budzić wątpliwości co do jego prawidłowości, biorąc pod uwagę potoczne rozumienie ważności dokumentu, zwłaszcza jeśli podpis pod nim jest sfalszowany. Istota ważności weksla polega właśnie na jego formalnym kształcie. Weksel jest dokumentem, którego części składowe są ściśle określone przez Prawo Wekslowe. Brak którejś części weksla może spowodować nieważność weksla. O ważności weksla decyduje wyłącznie tekst weksla (i na to nie ma wpływu okoliczność, że podpis wystawcy na wekslu jest sfalszowany).

W opisaney sytuacji sugeruję Edwardowi G., by podniósł w toku procesu zarzut sfalszowania jego podpisu na wekslu w miejscu przeznaczonym dla wystawcy. Zarzut ten, udowodniony ekspertyzą grafologa potwierdzającą fakt sfalszowania podpisu, winien być wystarczającym do oddalenia powództwa wobec jego osoby.

Natomiast jeśli chodzi o sytuację prawną Grażyny W. to jest ona o wiele trudniejsza z uwagi na okoliczności, o których mowa wyżej. Pani podpis na wekslu jako osoby poręczającej ma samodzielny, odrębny byt prawny od wystawcy weksla i mimo sfalszowania podpisu wystawcy weksla jest ważny i skutkuje odpowiedzialnością za zobowiązanie objęte treścią weksla. Sugeruję pani, wobec braku deklaracji wekslowej, szczegółową analizę umowy kredytowej (dla zabezpieczenia której wystawiono weksel) w celu sprawdzenia, czy wszystkie przesłanki do dochodzenia wierzytelności przez bank wobec Pani osoby zostały dochowane. W ostateczności pozostają roszczenia regresowe do spółki „BG”, która wskutek niezapłacenia swych zobowiązań wobec banku wywołała postępowanie wekslowe banku do Pani osoby.

Radca Prawny Adw. Zbigniew Labocha  
z Kancelarii prawniczej „L&D”  
z siedzibą w Katowicach